

Sygn. akt. IV Ka 639/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Robert Zdych

Protokolant Artur Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r.

sprawy **J. J. (1)**

obwinionego z art. 92a k.w. w zw. z art. 20 ust 1 Prawo o Ruchu Drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy

z dnia 14 kwietnia 2014 roku sygn. akt II W 351/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza opłatę w kwocie 30 złotych za II instancję .

Sygn. akt IV Ka 639/14

UZASADNIENIE

W dniu 29.05.2013r. do Sądu Rejonowego w Oleśnicy wpłynął wniosek o ukaranie J. J. (1) za to, że w dniu 10 kwietnia 2013r. około godz. 11.00 w miejscowości B. w gminie D., kierując samochodem marki A. o nr rej. (...) jechał lewym pasem ruchu drogi krajowej nr (...) od strony miejscowości B. w kierunku D. i na wysokości 142,1 km przekroczył dozwoloną prędkość o 44 km/h jadąc z prędkością 94 km/h przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h w terenie zabudowanym to jest za czyn z art. 92 a k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 14.04.2014r. sygn. akt II W 351/13 J. J. (1) został uznany winnym tego czynu i na podstawie art. 92 a k.w. w zw. z art. 24 §1 i 3 k.w. wymierzono mu karę 300 zł. grzywny.

Jednocześnie zasądzono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł. tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i wymierzono opłatę w kwocie 30 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł obrońca J. J. (1), zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 424§1 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w. poprzez:

a) całkowite pominięcie w ramach uzasadnienia, że funkcjonariusze dokonujący w niniejszej sprawie pomiaru prędkości nie otrzymali odpowiedniego przeszkolenia z zakresu działania przyrządów (...) (...) przez co nie posiadali wiedzy na temat działania urządzenia, a w szczególności nie wiedzieli do czego służy szereg jego funkcji oraz trybów działania oraz jak je się uruchamia lub nawet sprawdza czy są włączone,

b) pominięcie przez sąd faktu uzgadniania przez świadków zeznań przed rozprawą oraz w trakcie rozprawy w momencie wychodzenia z sali jednego ze świadków i wchodzenia na salę drugiego z funkcjonariuszy,

c) niewyciągnięcia należytych wniosków z faktu negatywnego nastawienia świadka D. M. (1) do obwinionego, co mogło wpłynąć na obiektywizm jego zeznań,

d) pominięcie przez sąd, że w notatce urzędowej ze zdarzenia brak jest należytego udokumentowania przez kontrolujących funkcjonariuszy wszystkich informacji podawanych przez urządzenie pomiarowe, tj. w szczególności czasu od dokonania pomiaru oraz odległości namierzania pojazdu oraz trybu działania przez co nie sposób stwierdzić, w jakiej odległości znajdowali się oni od pojazdu obwinionego, a w konsekwencji niemożliwym jest zweryfikowanie czy to jego pojazd był faktycznie namierzany,

e) niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie przez sąd, że funkcjonariusz lepiej od obwinionego pamięta, czy w chwili pomiaru był wzmożony ruch czy też nie, w sytuacji gdy dla pokrzywdzonego kontrola prędkości jest wydarzeniem niecodziennym, natomiast świadek M. sam przyznał, „ja od tego czasu zrobiłem tysiące pomiarów” i wielokrotnie podczas zaskaniał się brakiem pamięci,

2. naruszenie przepisu §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 9.11.2007r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych poprzez niezapełnienie wymogów identyfikacji pojazdu obwinionego w trakcie kontroli dla użytego do niej urządzenia pomiarowego,

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że obwiniony przekroczył prędkość oraz przyjęcie, że w chwili zdarzenia na drodze, na której doszło do przekroczenia prędkości przez obwinionego nie było ruchu mimo, że nie zostało to potwierdzone żadnym wiarygodnym dowodem.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezasadne są zarzuty w zakresie, w jakim wytykają zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych bądź naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew tak sformułowanym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się w toku wyrokowania błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia dotyczącego obwinionego w zakresie zarzucanego jej czynu.. Sąd I instancji w swym uzasadnieniu ustosunkował się do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym do dowodów świadczących o sprawstwie i winie J. J..

Oczywistym jest, że jak zwykle w tego typu sprawach materiał dowodowy ulega podziałowi na wyjaśnienia obwinionego i ze swej istoty zeznania funkcjonariuszy Policji dokonujących pomiaru prędkości, które to relacje poparte są innymi dowodami. Zadaniem zaś Sądu orzekającego jest analiza tych dowodów pod kątem waloru wiarygodności dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych.

Należy zauważyć, że poza prostym zanegowaniem oceny zeznań świadków dokonanej przez Sąd I instancji autor apelacji nie wskazał na czym miałyby polegać błędna ocena tego materiału dowodowego poczyniona przez sąd orzekający.

Formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że J. J. przekroczył dopuszczalną prędkość skarżący jako argumentu używa sformułowania o braku jakiegokolwiek wiarygodnego dowodu, który takie ustalenie mógłby potwierdzać.

W ten sposób pomija zupełnie fakt, iż takim jednoznacznym dowodem są zeznania D.M. i R. O..

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje na analizę przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodów, tak tych przemawiających za sprawstwem obwinionego: zeznania wskazanych wyżej funkcjonariuszy P., jak i przeczących tej wersji (wyjaśnienia J. J.).

Ocena tego materiału osobowego stała się podstawą poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych. To, że ustalenia te są niekorzystne dla obwinionego nie oznacza, że dokonana analiza źródeł osobowych przeprowadzona została błędnie z naruszeniem zasad określonych w art. 7 k.p.k.

Sąd I instancji wskazał dlaczego zeznaniom powołanych wyżej świadków dał wiarę. Konsekwencją tego było odmówienie takiego przymiotu wyjaśnieniom złożonym przez J. J., tak co do warunków panujących na jezdni jak i okoliczności dokonanego pomiaru prędkości.

Za zupełnie dowolny należy uznać zarzut apelacji o uzgadnianiu przez świadków treści zeznań. Treść protokołu rozprawy z dnia 13.12.2013r. zawiera adnotację o wymianie zdań pomiędzy świadkami i nie sposób uznać by przekazaną wówczas informację określić takim sformułowaniem.

Negatywny stosunek świadka D. M. do osób łamiących przepisy prawa o ruchu drogowym nie oznacza, iż złożone przez niego zeznania nie polegały na prawdzie. Tym bardziej, że nie stanowią one odosobnionego dowodu, lecz znajdują swe potwierdzenie w relacji R. O. oraz notatce urzędowej. Za dowolne należy uznać przy tej okazji uwagi skarżącego o niekompletności tej notatki poprzez niezawarcie w niej wskazanych w apelacji treści, gdyż nic nie obligowało osoby sporządzającej notatkę do zawarcia w jej treści takich informacji.

Dopiero na tle tak dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny materiału należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania karnego czy procedury, objętej innymi przepisami, uznając ten zarzut za chybiony.

Dywagacje na temat możliwości popełnienia błędu przy dokonanym pomiarze prędkości mają charakter wyłącznie teoretyczny, gdyż abstrahują one od treści zeznań funkcjonariuszy Policji wskazujących na okoliczności towarzyszące tej czynności.

Relacje te przeczą możliwości dokonania pomiaru innego pojazdu niż samochód prowadzony przez J. J.. Wskazując na panujące wówczas warunki, tak atmosferyczne jak i, wbrew wyjaśnieniom obwinionego, brak natężenia ruchu, zeznania świadków wykluczają ewentualność poczynienia błędu przy pomiarze. Takiego błędu nie sygnalizowało też urządzenie, którym D.M. się posłużył.

Brak jest podstaw by kwestionować sprawność tego przyrządu w świetle ważnego świadectwa legalizacji.

Także fakt, że funkcjonariusz Policji nie był zaznajomiony ze wszystkimi funkcjami używanego urządzenia nie oznacza, że dokonany przezeń pomiar był błędny. Jak wskazał D.M. w trakcie swej pracy dokonał tysięcy podobnych pomiarów i dla ich przeprowadzenia wystarczająca była posiadana przezeń wiedza. Co istotne, jak podkreślił świadek różnicę pomiędzy dopuszczalną prędkością na tym odcinku jezdni a rzeczywistą rozwijaną przez samochód prowadzony przez J. J. potrafił też ocenić naocznie.

Reasumując warunki, w jakich doszło do pomiaru prędkości nie nasuwają ewentualności wystąpienia błędu przy przeprowadzeniu tej czynności, tak więc poczynione przez apelującego uwagi co do naruszenia przepisów winnych towarzyszyć tej procedurze nie mają żadnego wpływu na prawidłowość dokonanych ustaleń faktycznych.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena w zakresie czynu popełnionego przez obwinionego uwzględnia wszystkie okoliczności ujawnione w toku rozprawy, jest logiczna, nie narusza zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem nie można jej zarzucić dowolności. Wyrażone przez Sąd I instancji stanowisko, że zgromadzony materiał dowodowy

jest wystarczający dla dokonania ustalenia o popełnieniu wykroczenia jest w pełni uprawnione i w żadnym przypadku nie można mu zarzucić dowolności.

W uzasadnieniu Sąd I instancji odniósł się do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i dowody te omówił. Oczywistym jest natomiast, iż w sytuacji, gdy istnieją w sprawie dowody nawzajem sprzeczne Sąd winien dokonać ustaleń faktycznych tylko na podstawie tych, które uznaje za wiarygodne, co też uczynił. Zauważyć należy, iż treść uzasadnienia wskazuje, na jakich dowodach Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych.

Treść apelacji w sposób odmienny dokonując oceny tego materiału dowodowego i akcentując elementy najkorzystniejsze dla obwinionego w istocie stanowi polemikę z analizą dokonaną przez sąd I instancji, nie wskazując na błędy w przeprowadzonym rozumowaniu.

Podniesione zarzuty należało więc uznać za nie zasługujące na uwzględnienie, a wniesioną w tym zakresie apelację za niezasadną.

Brak jest też podstaw do negowania orzeczonej kary.

Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy wskazał na okoliczności, które miał na uwadze przy określaniu jej rodzaju i wysokości. Z tak dokonaną oceną należy się w pełni zgodzić.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 119 k.p.s.w. oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.